

Sygn. akt V Ka 847/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Andrzej Jaracz

Sędziowie: SO Grzegorz Polewiak (spr.)

SO Sławomir Przykucki

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Iskrzycka

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Małgorzaty Siwek- Sokólskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. sprawy

W. B.

oskarżonego z art. 156§1 kk pkt 2 w zw. z art. 156§2 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 157§3 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie

z dnia 16 października 2013 r. sygn. akt II K 237/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt V Ka 847/13

UZASADNIENIE

W. B. został oskarżony o to, że:

w dniu 2 września 2012 roku na ulicy (...) w M., podczas zadawania ciosów innej osobie rzucił szklaną butelką, która uderzyła

w przechodzącą obok M. Z., czym na skutek nie zachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach mimo, że możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć nieumyślnie spowodował u pokrzywdzonej ranę tłuczoną grzbietu nosa, obustronne złamanie kości nosa z przemieszczeniem przegrody na stronę lewą, które skutkowały u niej trwałym, istotnym zeszpeceniem oraz pourazowy niedosłuch w uchu prawym, co naruszyło u niej trwałe, istotne rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni,

**tj. o czyn z art. 156 § 1 kk, pkt 2 w zw. z art. 156 § 2 kk w zb.
z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 157 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.**

Sąd Rejonowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 16 października 2013 roku w sprawie II K 237/13:

1. w ramach zarzucanego oskarżonemu W. B. w akcie oskarżenia czynu uznał oskarżonego W. B. za winnego tego, że w dniu 02 września 2013 roku na ulicy (...) w M., podczas zadawania ciosów innej osobie rzucił szklaną butelką,

która uderzyła w przechodzącą obok M. Z., przez co nieumyślnie spowodował u M. Z. rozległą ranę tłuczono-ciętą środkowego piętka twarzy, przechodzącą poprzecznie przez kąt przyśrodkowy powieki dolnej oka prawego, oba fałdy nosowo

-wargowe oraz grzbiet i nasadę nosa z towarzyszącym uszkodzeniem małżowiny nosowej prawej i obustronnym złamaniem kości nosa

z przemieszczeniem, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu M. Z. w postaci trwałego, istotnego zeszpecenia jej ciała

a nadto nieumyślnie spowodował u M. Z. pourazowy niedosłuch w uchu prawym, co naruszyło u M. Z. czynności narządu ucha trwający dłużej niż 7 dni, tj. występku z art. 156 § 1 kk, pkt 2 kk

w zw. z art. 156 § 2 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 157 § 3 kk

w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk skazał oskarżonego na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie wobec oskarżonego W. B. karę pozbawienia wolności z punktu pierwszego wyroku na okres 4 lat próby,

3. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu W. B. grzywnę w ilości 100 stawek dziennych w kwocie po 10 złotych każda,

4. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązał oskarżonego W. B. do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonej M. Z. w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

5. na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego W. B. w okresie próby pod dozór kuratora,

6. na podstawie art. 415 § 3 kpk pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania,

7. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie trzecim wyroku kary grzywny zaliczył oskarżonemu W. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie

od 2 września 2012 r. do 4 września 2012r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny,

8. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego W. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. Z. kwotę 4691,52 złote tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika,

9. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w całości i wymierzył mu opłatę w wysokości 400 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej adw. K. W..

Na podstawie art. 444 i n. kpk zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego.

I. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na :

a) błędnym przyjęciu, że oskarżony działał z winy nieumyślnej w sytuacji, gdy okoliczności takie jak: rzucenie butelką z dużą siłą, poprzez zamachnięcie się tą butelką i posiadanie zamiaru trafienia swojego przeciwno, w sytuacji gdy zarzut ma miejsce w tłumie ludzi wskazują

na działanie z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym w stosunku do M. Z.,

II. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 415 § 3 kpk w zw. z art. 62 kpk w zw. z art. 2 § 1 pkt 3 kpk,

poprzez pozostawienie powództwa cywilnego bez rozpoznania w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie o powództwie cywilnym nie spowodowałoby znacznej zwłoki w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, a rozstrzygnięcie w tym zakresie zapewniłoby pokrzywdzonej ochronę jej interesu w ramach postępowania karnego, co również jest jego celem bez konieczności przeprowadzenia kolejnego procesu sądowego przed sądem cywilnym, który może trwać 2 a nawet 3 lata, podczas gdy proces karny nawet mający na celu rozstrzygnięcie o powództwie cywilnym trwałby jeszcze około 6 miesięcy, co w konsekwencji miało bezpośredni wpływ na wymiar orzeczonej kary wobec oskarżonego, albowiem pełen zakres skutków czynu oskarżonego nie jest obecnie na etapie orzekania Sądowni znany, nie zostały bowiem przeprowadzone stosowne w tym kierunku dowody,

2. naruszenie art. 399 § 1 kpk poprzez brak zastosowania i brak uprzedzenia oskarżonego o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu poprzez wyeliminowanie przepisów o winie nieumyślnej,

3. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 kpk- poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 20.09.2013r. wniosków dowodowych pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o przesłuchanie dalszych świadków Z. Z., B. Z., K. W., S. G., N. D.- zgłoszonych w pozwie oraz pismach procesowych, a także oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu chirurgii plastycznej oraz opinii biegłego psychiatry- poprzez uznanie, że wnioski te dotyczą wyłącznie powództwa cywilnego, w sytuacji gdy dotyczą skutków czynu oskarżonego i wpływu czynu oskarżonego na osobę pokrzywdzonej oraz jej życie, a tym samym mają istotny wpływ na ocenę społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, a tym samym wymiar kary,

III. rażąco niewspółmierność kary poprzez brak orzeczenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności,

IV. mając na uwadze powyższe, wniosł o :

1. uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie II Wydział Karny

z dnia 16 października 2013 r. w sprawie o sygn.. akt II K 237/13

i przekazanie sprawy Sądowi Pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

2. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej jest zasadna w części, w której kwestionuje ustalenia Sądu I instancji w zakresie strony podmiotowej przestępstwa, a w konsekwencji musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowni Rejonowemu w Koszalinie.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że Sąd I instancji nie dość wnikliwie rozważył kwestie związane ze stroną podmiotową czynu przypisanego oskarżonemu, konsekwencją czego było zbyt pochopne uznanie, że oskarżony dopuścił się tego czynu z winy nieumyślnej. Z ustaleń Sądu Rejonowego jednoznacznie wynika, że oskarżony usiłował spowodować obrażenia ciała u innej osoby, działał bowiem z bezpośrednim zamiarem trafienia jej szklaną butelką,

ale nie trafił w tę osobę, ale w pokrzywdzoną M. Z., powodując u niej obrażenia ciała o jakich mowa w art. 156 § 1 pkt 2 kk. Jest to zatem sytuacja określona w doktrynie jako „aberratio ictus”. W orzecznictwie

i nauce prawa karnego pojawiły się dwie koncepcje rozwiązania takiej sytuacji, przy czym żadna z nich nie uwzględnia sposobu rozwiązania przyjętego przez Sąd I instancji. Pierwsza z tych koncepcji uznaje, że w takiej sytuacji mamy do czynienia z czynem umyślno-nieumyślnym, nie opartym na konstrukcji przestępstw kwalifikowanych przez określony skutek. Jeśli zatem sprawca chce zabić jednego człowieka, ale na skutek nieprecyzyjnego działania zabija innego, to

według tej koncepcji zachodzi kumulatywny zbieg usiłowania umyślnego zabójstwa z nieumyślnym pozbawieniem życia człowieka (patrz: A. Zoll, Zasady odpowiedzialności karnej w: K. Buchała, A. Zoll Kodeks karny, część ogólna, Komentarze, t.1, Kraków 1998; wyrok Sadu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10.03.2011r., sygn.. akt 10.03.2011r.). Nie wdając się w szczegóły, wydaje się, że argumentacja zwolenników tego rozwiązania sprowadza się raczej do analizy wypadków błędu w rozpoznaniu przedmiotu czynności sprawczej, niż do wypadku aberratio ictus (zбочzenia działania), a więc sytuacji, gdy sprawca prawidłowo rozpoznaje przedmiot czynności sprawczej, ale w wyniku nieprecyzyjnego działania zamierzony skutek osiągnięty jest wobec innej osoby niż tego chciał sprawca. W ocenie Sądu Okręgowego rozwiązanie to jest błędne nawet w sytuacjach, których dotyczy argumentacja, a więc zarówno w wypadku błędu co do rozpoznania przedmiotu czynności sprawczej (gdy np. sprawca zabija osobę X, myśląc że jest to osoba Y), jak i w przypadku aberratio ictus, a więc w sytuacji, która miała miejsce w niniejszej sprawie.

Druga koncepcja, którą podziela Sąd Okręgowy, znalazła swój wyraz w wyroku Sadu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 roku, sygn.. akt V KKN 141/01. Według niej, skoro sprawca chciał osiągnąć określony skutek, np. zabić człowieka lub dokonać uszkodzenia jego ciała, i w istocie skutek ten osiągnął w stosunku do innego człowieka, to taki błąd należy uznać za nieistotny z punktu widzenia odpowiedzialności karnej. Stwierdzenie, że w przebiegu wydarzeń przejawiało się zбочenie działania zobowiązuje wprawdzie sąd do odpowiedniego skonstruowania opisu czynu, ale uzasadnione jest uznanie, że jest to przestępstwo umyślne, popełnione z zamiarem bezpośrednim albo ewentualnym, w zależności od ustaleń dotyczących intencji sprawcy co do osoby objętej tym zamiarem. Błędne zatem byłoby przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej takiego czynu, zakładającej zbieg znamienia umyślności i nieumyślności, gdyż w istocie jest to przestępstwo umyślne. Poza wymienionym wyżej orzeczeniem Sądu Najwyższego, podobne stanowisko wywiedzione zostało w artykule Stanisława Łagodzińskiego „Aberratio ictus a kumulatywna kwalifikacja czynu” (Prokuratura i Prawo, maj 1999r.).

Niezależnie od przedstawionego wyżej zapatrywania prawnego Sądu Okręgowego, zauważyć należy, że Sąd I instancji nie rozważył należycie, czy działanie oskarżonego nie wskazuje na to, że obejmował on zamiarem ewentualnym spowodowanie obrażeń ciała również u innych osób, niż tylko tej, w którą mierzył butelką. Już nawet z wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że w miejscu zdarzenia znajdował się tłum ludzi, co z kolei może uzasadniać tezę, że oskarżony uświadamiał sobie fakt, że może trafić w inną osobę, a w sferze woluntatywnej godził się na to. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bowiem wynikać z konkretnych dowodów. Wystarczy, że wynikają one z nieodparte logiki okoliczności, stwierdzonych konkretnymi dowodami, jeśli okoliczności te są tego rodzaju, że ich analiza w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dany fakt rzeczywiście wystąpił. Wnioskowanie takie często powinno mieć miejsce właśnie w odniesieniu do badania okoliczności podmiotowych - zamiaru sprawcy lub jego świadomości istnienia określonych faktów, czy okoliczności. W wypadku gdy sprawca kwestionuje swoją winę, okoliczności podmiotowe ustala się w oparciu o analizę okoliczności przedmiotowych, przy uwzględnieniu osobowości sprawcy (stopnia rozwoju intelektualnego, doświadczenia życiowego, itp.).

Mając powyższe na uwadze, konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koszalinie. Nie do zaakceptowania są bowiem ustalenia Sądu I instancji, że oskarżony działał nieumyślnie i związana z tym kwalifikacja prawna czynu, zaś przyjęcie umyślności działania oskarżonego, musiałoby powodować zaostrenie wymiaru kary pozbawienia wolności, a tym samym zastosowanie znajduje określona w art. 454 § 2 kpk reguła ne peius, uniemożliwiająca zmianę wyroku przez sąd odwoławczy.

Wobec konieczności uchylenia wyroku z wyżej opisanych względów, zbędne jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji (art. 436 kpk). Podkreślenia wymaga jednak, że niezrozumiałą jest zarzut obrazy art. 399 § 1 kpk, bowiem przepis ten znajduje zastosowanie tylko w wypadku, gdy sąd zamierza zakwalifikować czyn według innego przepisu niż przyjęty

w akcie oskarżenia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Zupełnie błędne jest przy tym powoływanie się na brak uprzedzenia oskarżonego, gdyż nawet gdyby sąd rzeczywiście naruszył prawa oskarżonego, to pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej nie ma interesu prawnego w podnoszeniu takiego zarzutu, a tym samym zarzut taki jest niedopuszczalny (art. 425 §3 kpk).

Wobec zawartego w apelacji wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, dziwić musi również wniosek o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego. W myśl art. 626 § 1 kpk może to nastąpić dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a do takich nie należy wyrok przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien na nowo rozważyć okoliczności odnoszące się do strony podmiotowej, kierując się przedstawionym wyżej zapatrywaniem prawnym Sądu Okręgowego. Sąd powinien również dokonać prawidłowego opisu czynu przypisanego oskarżonemu, uwzględniającego aberację jego działania. Przy okazji ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy powinien raz jeszcze rozważyć czy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwoli na orzeczenie o wniesionym powództwie cywilnym, wydaje się bowiem, że rozstrzygnięcie w tym względzie nie powinno powodować znacznej przewlekłości postępowania karnego.